

## Mural nad Czechówką już gotowy. Artyści skończyli

**HISTORIA** Czarno-biały mural, który można już oglądać nad płynącą przy Tarasach Zamkowych Czechówką, zaczyna się wierszem Jakuba Głazstzejna i planem nieistniejącego żydowskiego Lublina. Dalej, aż do skrzyżowania

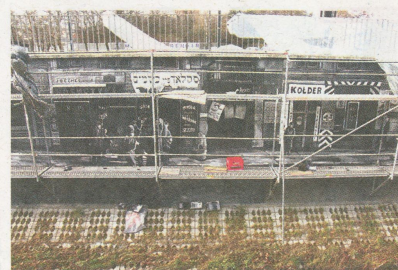
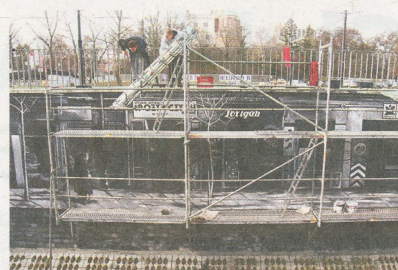
al. Tysiąclecia i Unii Lubelskiej jest przedwojenna ulica. Ze sklepami i zakładami usługowymi. Handlują tu śledziami, cukierkami. Przerabiają garnitury i robią buty. Są i przechodnie. A przy krawężniku furmanki. Wszystko jest jak było.

Do powstania projektu wykorzystano stare zdjęcia. Większość autorstwa Stefana Kielszki (1911–1987) księgarza, fotografa, dokumentalisty przedwojennego Lublina. Powstały w latach 30. ubiegłego wieku na ulicy Nowej,

Lubartowskiej i Kowalskiej. Do nich dodano kobietę ze zdjęć Henryka Podłębskiego (1890–1945) znanego przedstawiciela tzw. fotografii krajoznawczej, który około 1931 roku fotografował Lublin. W ulicznym tłumie można

też wypatrzeć Henia Żytomirskiego i jego ojca. Za realizację muralu upamiętniającego dzielnicę żydowską odpowiada Cezary Hunkiewicz z Europejskiej Fundacji Kultury Miejskiej we współpracy z lubelską firmą

Escritor Media. Projektantem jest Jacek Rudzki. – Przyjemniej by było pracować przy temperaturze plus 20. I nie trzeba by wtedy czekać z poprawkami do następnego dnia. Zliczając godziny na rusztowaniu,



## malowanie kolażu z przedwojennych zdjęć

pracowaliśmy 20 dni. Przed deszczem i śniegiem byliśmy zabezpieczeni foliami. To było największe wyzwanie w historii firmy – mówi Piotr Grykałowski, szef Escritor Media. Escritor Media realizowała pomysł,

który powstał w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN”. Przeniesienie na ścianie projektu, który powstał z przeglądania kilkuset zdjęć wymagało siły fizycznej i talentu. Powstał mural o powierzchni 500 mkw.

– Może to nie jest milowy krok w rozwoju firmy, ale na pewno bardzo duży. Najważniejsze jest jednak to, że realizując ideę Teatru NN na kompletnie pustej, szarej ścianie stworzyliśmy miejsce, które skłania do refleksji – dodaje.

Niezwykły efekt końcowy, który wiele osób bierze za wyklejkę z powiększonych fotografii, to praca i talent ekipy, którą tworzą: Anna Krys, Olga Vovk, Anna Świąłska-Jonczyk, Katarzyna Sienkiewicz i Magdalena Szilke. To

one tyle dni pracowały w zimnie na rusztowaniu niemal wiszącym nad nurtem Czechówki. Projekt upamiętniający dzielnicę żydowską powstał na 700-lecie Lublina. Jego oficjalne odsłonięcie będzie w przyszłym miesiącu.

Ekipa Escritor Media właśnie się pakuje, od weekendu zaczynają w stolicy realizację również wielkiego muralu na zlecenie biura marketingu Warszawy. Wczoraj jeszcze nie znali lokalizacji ani projektu. (REDA)